

*Ks. ADAM ROMEJKO*

Uniwersytet Gdański w Gdańsku

adam.romejko@ug.edu.pl

ORCID: [orcid.org/0000-0002-8513-2955](https://orcid.org/0000-0002-8513-2955)

## KWESTIA TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ I RELIGIJNEJ W TWÓRCZOŚCI ADAMA ZIELIŃSKIEGO

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2022.020>

### Streszczenie

Pochodzący z żydowskiej rodziny Adam Zieliński (1929–2010) był dziennikarzem radiowym, który w 1957 roku osiedlił się w Wiedniu. Po kilku latach założył tam własną firmę, w ramach której handlował głównie z Hongkongiem i Chinami. Na emeryturze rozpoczął działalność literacką. Pisał powieści, opowiadania oraz teksty o publicystycznym charakterze. Jednym z tematów, który w nich poruszał, była kwestia tożsamości narodowej i religijnej. Pragnąc być uznanym za wybitną osobę, prezentował fałszywie niektóre fakty ze swego życia. Nie potrafił pogodzić się, że jego wypowiedzi przyjmowano w sposób krytyczny, nie akceptując jego dążenia do bycia rodzajem moralnego i intelektualnego przewodnika Austriaków i Polaków.

**Słowa kluczowe:** *Adam Zieliński, Austria, literatura piękna, Polska, tożsamość narodowa, tożsamość religijna*

### *THE THEME OF NATIONAL AND RELIGIOUS IDENTITY IN THE WORKS BY ADAM ZIELIŃSKI*

### Abstract

Coming from a Jewish family, Adam Zielinski (1929–2010) was a radio journalist who settled in Vienna in 1957. After a few years he set up his own business there, trading mainly with Hong Kong and China. In his retirement he began

a literary activity. He wrote novels, short stories and articles. One of recurring themes was the question of national and religious identity. As Zieliński wanted to be recognised as a prominent person, he misrepresented some facts from his life. He could not accept that his opinions were received in a critical manner and that his aspiration to be a kind of moral and intellectual guide for Austrians and Poles was not commonly shared.

**Keywords:** *Adam Zielinski, Austria, fiction, Poland, national identity, religious identity*

Do niełatwych należy decyzja o emigracji. Osiedlający się na obczyźnie, nawet jeśli uda się im znaleźć lepsze życie, najczęściej pod względem materialnym, nie są wolni od różnego rodzaju dylematów. Wśród nich można wskazać na kwestie związane z tożsamością narodową i religijną. Powyższy temat, który pojawia się wyraźnie w twórczości literackiej i publicystycznej Adama Zielińskiego, został zaprezentowany w niniejszym opracowaniu. Najpierw przybliżono biografię Zielińskiego, m.in. nieznaną badającym jego twórczość sprawę śmierci matki, następnie wskazano na budowanie mitu własnej osoby jako jednostki ponadprzeciętnej, kwestie tożsamościowe w jego dziełach literackich, na koniec podkreślono zaś, że pomimo odniesionych sukcesów jego postać naznaczona jest piętnem tragizmu.

## OSOBA I DZIEŁO

Adam Zieliński urodził się 22 czerwca 1929 roku w Drohobyczu, dzieciństwo spędził zaś w leżącym w pobliżu Stryju. Jego rodzicami byli adwokat doktor Jan Karol Rosenberg (1889–1941), były oficer austriacki, który studiował prawo na Uniwersytecie Wiedeńskim, oraz urodzona w Krakowie Eleonora Salomea Rosenberg z d. Kostyszyn/Kronengold (1898–?)<sup>1</sup>. Ojca, wraz z innymi miejscowymi Żydami, Niemcy rozstrzelali w niedalekiej wsi Hołobutów. Zieliński podawał, że matka została rok później zamordowana w obozie zagłady w Bełżcu<sup>2</sup>. Faktycznie

<sup>1</sup> Zieliński podaje, że ojciec nosił nazwisko Zieliński i to w sytuacji, gdy nigdy się tak nie nazywał. Sam Zieliński nie wyjaśnia, kiedy zmienił nazwisko. Uczynił to najprawdopodobniej, gdy osiedlił się po wojnie w Krakowie. Jako nazwisko panieńskie matki podawał raz Kostyszyn, kiedy indziej Kronengold. Zob. Instytut Pamięci Narodowej (IPN) BU 1218/29845; U. Schmidt, *Die neun Leben des Adam Zielinski*, Klagenfurt/Celovec 2009, s. 135; T. Skoczek, *Adam Zieliński*, „Gazeta Wyborcza”, 33 (2010), nr 273, s. 10; tenże, *Wprowadzenie*, w: *Mój świat, moja Polska. Z Adamem Zielińskim rozmawia Leszek Żuliński*, red. T. Skoczek, Lublin-Warszawa 2010, s. 5.

<sup>2</sup> Taką informację Zieliński przesłał we wrześniu 2006 r. do Yad Vashem w Jerozolimie. Por. U. Schmidt, *Die neun*, s. 101, 387–388.

przeżyła wojnę – w 1947 roku zamieszkiwała z synem w Krakowie przy ul. 18 stycznia 15/2<sup>3</sup>.

Rodzice Zielińskiego byli zasymilowanymi Żydami, dla których polskość, z wyjątkiem katolicyzmu, była ważniejsza niż żydowskość. Przekładało się to na to, że wzrastał on w niereligijnej atmosferze. Jeśli w domu pojawiały się elementy religijne, to odnosiły się do katolickiego folkloru, np. choinka w czasie Bożego Narodzenia<sup>4</sup>.

Po śmierci ojca Zieliński zamieszkiwał z matką we Lwowie, skąd we wrześniu 1945 roku udali się do Krakowa<sup>5</sup>. Tam uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego im. Augusta Witkowskiego – był przeciętnym uczniem<sup>6</sup>. W latach 1947–1951 studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim (UJ) a 1954–1956 na Uniwersytecie Warszawskim. Po zakończeniu studiów na UJ do 1956 roku pracował w Polskim Radiu w Krakowie, gdzie pełnił m.in. funkcję zastępcy redaktora naczelnego<sup>7</sup>. W 1947 roku wstąpił do PZPR, w ramach której wygłaszał wykłady nt. marksizmu, głównie w środowiskach wojskowych<sup>8</sup>. Z aktywnością dziennikarską związane były wyjazdy zagraniczne – był m.in. w Wiedniu i Moskwie. W 1951 roku zawarł związek małżeński z pochodzącą z Cieszyna Zofią Musiał (1929–2015), absolwentką polonistyki na UJ<sup>9</sup>, z którą miał, urodzonego rok później, jedynego syna<sup>10</sup>.

W 1957 roku Zielińscy zdecydowali się wyemigrować do Wiednia. Wybór stolicy Austrii nie był przypadkowy – było to z jednej strony miasto studiów ojca Zielińskiego, z drugiej tam zamieszkiwała jego kuzynka, z którą spotkał się w czasie pobytu w mieście w 1955 roku<sup>11</sup> Zieliński pracował fizycznie w firmie zajmującej się handlem odzieżą sportową, której jednym z dyrektorów był mąż kuzynki.

<sup>3</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół Sąd Grodzki w Krakowie, nr 446: 1) sygn. SGCKr, 610 – I.3.Zg.448/47; 2) sygn. SGCKr, 591 – I.1.Zg.495/47. W odrębnym życiorysie z dn. 19 czerwca 1954 r. Zieliński wspomina, że matka przeżyła wojnę – razem wyjechali do Krakowa; zob. IPN BU 1532/1731.

<sup>4</sup> U. Schmidt, *Die neun*, s. 45–63.

<sup>5</sup> IPN BU 1532/1731.

<sup>6</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół 29/2395, VIII Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Augusta Witkowskiego w Krakowie: 1) sygn. 29/2395/143; 2) sygn. 29/2395/166.

<sup>7</sup> IPN BU 02109/1/Jacket.

<sup>8</sup> IPN BU 1532/1731.

<sup>9</sup> A. Palej, *Interkulturelle Wechselbeziehungen zwischen Polen und Österreich im 20. Jahrhundert anhand der Werke von Thaddäus Rittner, Adam Zieliński und Radek Knapp*, Wrocław 2004, s. 128; S. Waltoś, *Przedstowie. Adam Zieliński*, w: A. Zieliński, *Opowiadania chińskie. Chinesische Erzählungen*, Kraków 1999, s. 7.

<sup>10</sup> S. Marynowicz, *Odnaleźć w sobie powołanie. Rzecz o Zofii Zielińskiej*, w: *50 lat później czyli rzecz o Zofii Zielińskiej*, red. A. Zieliński, S. Marynowicz, Kraków 2006, s. 117, 128–130.

<sup>11</sup> U. Schmidt, *Starcie bezpardonowe czyli Adama Zielińskiego przyjazd do Wiednia*, w: *Poszukiwania i spotkania. Szkice o twórczości Adama Zielińskiego*, red. E. Białek, K. Olkusz, Wrocław 2009, s. 49–50.

Była to praca ciężka, wzmacniająca przekonanie o społecznej degradacji<sup>12</sup>. Ani uzyskiwane dochody, ani zaoferowane Zielińskim warunki mieszkaniowe w postaci jednego pokoju znajdującego się w zabudowaniach firmy, nie były zadowalające<sup>13</sup>. Dzięki kursom księgowości awansował na stanowisko głównego księgowego, a następnie członka zarządu firmy. Osobista i zawodowa sytuacja Zielińskich ustabilizowała się po uzyskaniu w 1959 roku austriackiego obywatelstwa<sup>14</sup>. W 1961 roku Zieliński założył własną firmę, w ramach której zajął się handlem, głównie z Hongkongiem i Chinami<sup>15</sup>. Ponieważ jego żona pracowała jako lektor języka polskiego na Uniwersytecie Wiedeńskim, w ich domu gościli intelektualiści z Polski<sup>16</sup>. Zielińscy wykształcili syna, znanego w Austrii i na świecie onkologa<sup>17</sup>.

W 1982 roku w USA Zieliński obronił pracę doktorską z politologii<sup>18</sup>. Doceniając jego zasługi na polu ekonomicznym, władze austriackie przyznały mu w 1986 roku tytuł radcy handlowego (niem. *Kommerzialrat*) a w 1995 roku *profesora*. Zieliński był członkiem austriackiego i polskiego PEN Clubu, a także laureatem licznych nagród literackich i odznaczeń. Zmarł 26 czerwca 2010 roku w Wiedniu<sup>19</sup>.

Wraz z przejściem w 1990 r. na emeryturę rozpoczął się okres literackiej aktywności Zielińskiego. Jego dorobek obejmuje powieści, opowiadania, teksty publicystyczne oraz wywiady z nim przeprowadzone. W języku polskim opublikowano sześć powieści jego autorstwa oraz osiem zbiorów opowiadań, cztery zbiory tekstów publicystycznych i cztery wywiady-rzeki. Można wspomnieć opowiadania i artykuły zamieszczane w czasopiśmie, które później znajdowały się w wydawnictwach zwartych<sup>20</sup>.

Polskie wersje utworów Zielińskiego są dłuższe od niemieckich, zawierają więcej kontrowersyjnych poglądów, wulgaryzmów, są mniej „ugładzone”. Biorąc pod uwagę fakt, że pragnie on uznania za wybitnego literata, podkreślając, iż jest

<sup>12</sup> Tamże, s. 50.

<sup>13</sup> C. Zielinski, *Das andere Leben. Ein Fragment zu den Geburtstagen meiner Eltern*, w: Z. Zielinska, A. Zielinski, C. Zielinski, *Die Zielinskis. Zum 60. Geburtstag von Zielinski Senior im Frühling 1989 in Wien*, Wien 1989, s. 126.

<sup>14</sup> U. Schmidt, *Starcie*, s. 64–67.

<sup>15</sup> Tenże, *Die neun*, s. 173; S. Waltoś, dz. cyt., s. 8.

<sup>16</sup> *Mój świat*, s. 76–77; U. Schmidt, *Starcie*, s. 61.

<sup>17</sup> A. Zieliński, *Na początku było dane sobie słowo*, s. 10.

<sup>18</sup> S. Waltoś, dz. cyt., s. 9; por. F. Grucza, *Słowo wstępne*, w: *Adam Zieliński. Życie i twórczość. Materiały Sympozjum Wiedeń, 4 marca 1999*, red. E. Hałoń, Wiedeń 1999, s. 5.

<sup>19</sup> Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu, Adam Zieliński. In Memoriam. In meinem Objektiv. Zm. 26.VI.2010 r., sygn. 222 DŽS 30/2010.

<sup>20</sup> Por. E. Nisiewicz, *Polska recepcja twórczości Adama Zielińskiego. Bibliografia komentowana*, s. 222–229.

czwartym w historii Polakiem, który pisze jednocześnie po niemiecku i polsku<sup>21</sup>, dzięki czemu uwolnił się z typowego dla polskich twórców prowincjonalizmu<sup>22</sup>, można postawić hipotezę, że mamy do czynienia z czymś odwrotnym – tekst polski jest pierwotnym, nawet gdy najpierw publikuje się utwory w języku niemieckim.

### MITOTWÓRCA

Badacze twórczości literackiej Adama Zielińskiego zwracają uwagę na tworzenie przez niego mitu krainy, z której pochodzi, tj. Galicji<sup>23</sup>. Prezentowana jest ona na wzór Wergiliuszowskiej Arkadii, gdzie różne narody zamieszkują w pokoju, wolne od nacjonalizmów<sup>24</sup>. Można wskazać na inny mit, w zaistnienie którego zaangażował się Zieliński – to własna biografia<sup>25</sup>. Ponieważ akcentuje, że liczy się dla niego tylko prawda<sup>26</sup>, wielu piszących o nim bezkrytycznie przyjmuje jego narrację<sup>27</sup>. Pewien sceptycyzm wyraża niemiecki dziennikarz Ulrich Schmidt, który odnosząc się do wywiadów przeprowadzonych z Zielińskim, wskazuje na niespójności<sup>28</sup>. Szczególnie problematyczną postacią jest matka – podczas gdy na temat ojca pisze wiele, wobec niej jest powściągliwy<sup>29</sup>.

Fakt „uśmiercenia” matki stanowi sposobność do zadania pytania o rzetelność (auto)biografii Zielińskiego – czy nie ma w niej koloryzowania, fantazjowania, wreszcie nieuzasadnionego kreowania mitu człowieka wybitnego, któremu należy

<sup>21</sup> A. Zieliński, *Moje sześć groszy*, Warszawa 2002, s. 7; tenże, *Ku Europie*, Kraków 2003, s. 23.

<sup>22</sup> Por. *Spotkanie z Adamem Zielińskim*, „Polonika”, 27 (1995–1996), nr 18, s. 6.

<sup>23</sup> Por. K. Lipiński, „*Garbate światy*” albo reportaż powieściowy z XX wieku, s. 178.

<sup>24</sup> Por. S. Marynowicz, *Kim jest Adam Zieliński?*, s. 7–8; A. Palej, *Pisarz Adam Zieliński wobec wielokulturowości literackiego pogranicza*, s. 102–103; T. Skoczek, *Trzy grosze komentarla*, s. 92–93; L. Żuliński, *Cyrk Zielińskiego*, w: A. Zieliński, *Hołobutów. Dwa opowiadania. Zwei Erzählungen*, Kraków 1998, s. 187; tenże, *Między prawdą życiową a warsztatem literackim, czyli zasady konstruowania świata przedstawianego w prozie Adama Zielińskiego*, 44; T. Skoczek, *Adam*, s. 10.

<sup>25</sup> Por. S. S. Nicieja, *Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych, Stryj, Kutry, Rybno, Banitów, Książę, Zaluże*, t. 6, Opole 2015, s. 13, 15.

<sup>26</sup> A. Zieliński, *Moje*, s. 21.

<sup>27</sup> Por. T. Skoczek, *Trzy grosze*, s. 95; *W labiryncie świata. Z Adamem Zielińskim rozmawia Anna Borkowska*, w: *W labiryncie świata. Adam Zieliński w oczach krytyki*, red. T. Skoczek, L. Żuliński, Rzeszów–Wiedeń 2001, s. 216; B. Faron, *Postłowie*, s. 52–54; W. Jaworski, *Liberalizm i konserwatyzm w twórczości Adama Zielińskiego*, s. 54.

<sup>28</sup> U. Schmidt, *Die neun*, s. 70. W e-mailu z dn. 11 maja 2020 r. Ulrich Schmidt wspomina, że gdy robił na Ukrainie badania, przygotowując biografię Zielińskiego, nie wiedział, że jego ojciec miał na nazwisko Rosenberg, gdyż Zieliński nie poinformował go o tym i to w sytuacji, gdy sam prosił go o to, aby wyszukał dla niego dokumenty dotyczące ojca.

<sup>29</sup> Tamże, s. 387.

się powszechne uznanie. W informacjach o życiu Zielińskiego można wskazać mniejsze i większe nieścisłości. Symptomatyczne jest kreowanie własnego obrazu na potrzebę chwili. Wspominając decyzję o emigracji do Austrii, zwracając się do polskiego odbiorcy, podejmuje kwestię inteligenckiego pochodzenia, czytelnikowi niemieckojęzycznemu mówi o polskim antysemityzmie<sup>30</sup>. Ciekawostką jest prezentacja sposobu dotarcia do Austrii – raz Zieliński jedzie sam pociągiem i później dołącza do niego żona z synem, kiedy indziej podróżują razem okazynie zakupionym moskwiczem<sup>31</sup>.

Zawodowemu wybicciu towarzyszyło pragnienie uznania na polu intelektualnym, stąd nieuprawnione używanie przez Zielińskiego tytułu doktora filozofii. W ten sposób przedstawiał się już w połowie lat 60., m.in. w dokumentach składanych przy okazji występowania o wizę wjazdową do Polski<sup>32</sup>. Wyjeżdżał tam w celach handlowych, co stoi w sprzeczności z informacją, którą podał Ulrichowi Schmidtowi, że pierwszy raz po emigracji znalazł się w Polsce dopiero w 1985 roku<sup>33</sup>.

Zieliński i piszący na jego temat przywołują obronę pracy doktorskiej nt. Chin w 1982 roku w USA na Kensington University w Glendale (Kalifornia)<sup>34</sup>. Sam Zieliński odnosi się do tego wydarzenia, stwierdzając na wyrost: „Po studiach w USA przejąłem wiele elementów kultury amerykańskiej (...)”<sup>35</sup>. Wspomniany uniwersytet funkcjonował od 1976 roku jako miejsce, gdzie można było zdobywać stopnie i tytuły naukowe drogą korespondencyjną. W 1996 roku, ze względu na niewypełnianie standardów naukowych, uczelnię zamknięto<sup>36</sup>.

Zieliński chwali się, że zjeździł cały świat i miał okazję poznać osobiście prominentne postaci<sup>37</sup>. W latach 60. regularnie spotykał się z kanclerzem Juliussem Raabem – obaj wychodzili z psami na spacer<sup>38</sup>, w latach 70., podczas targów w Sarajewie, poznał osobiście Titę, który zakupił prezentowane przez niego chińskie dzieła sztuki<sup>39</sup>, dekadę później (w 1984 roku) spotkał w Jugosławii królewską

<sup>30</sup> Por. T. Kraśko, *Z Adamem Zielińskim wiedeńskie rozmowy. Opowieść o ryzyku, uporze, chińskiej tajemnicy, bałkańskiej tragedii i wiedeńskiej nostalgii*, Kraków 1995, s. 91; S. Marynowicz, *Odnaleźć*, s. 132–133; U. Schmidt, *Die neun*, s. 147.

<sup>31</sup> *Pierwsze podróże „za żelazną kurtynę”*, s. 108; C. Zieliński, dz. cyt., s. 125; U. Schmidt, *Die neun*, s. 137–138.

<sup>32</sup> IPN BU 1218/29845; IPN BU 02109/1/Jacket.

<sup>33</sup> Por. U. Schmidt, *Die neun*, s. 360.

<sup>34</sup> S. Waltoś, dz. cyt., s. 9.

<sup>35</sup> A. Zieliński, *Moje*, s. 42.

<sup>36</sup> J. Chandler, *State Orders Closure of Area School. Education: Regulators say the private, Glendale-based Kensington University lacks 'credible academic standards.'*, <https://www.latimes.com/archives/la-xpm-1996-01-04-me-20809-story.html> (30.12.2021).

<sup>37</sup> Por. A. Zieliński, *Ku Europie*, s. 8.

<sup>38</sup> Tenże, *Fotoplastykon. Stryj, Lwów, Kraków, Wiedeń i niemal cały świat*, Wrocław 2009, s. 150.

<sup>39</sup> T. Kraśko, *Z Adamem*, s. 59–60.

parę ze Szwecji, którą zabawiał, a nawet tańczył z królową Sylwią<sup>40</sup>, później miał okazję prowadzić prywatną dyskusję z kanclerzem Bruno Kreiskym<sup>41</sup>. W 2006 r., w czasie Koncertu Noworocznego w Wiedniu, siedział w pobliżu Angeli Merkel, z którą krótko porozmawiał<sup>42</sup>. Barwnie przedstawiają się „przygody”, które przeżywał w ZSRR, Chinach i na Tajwanie<sup>43</sup>.

Zieliński podkreśla, że nie jest prowincjonalnym pisarzem, gdyż jego dzieła przetłumaczono na języki obce. Dlatego jest znany i ceniony w Austrii, w Polsce, na całym świecie<sup>44</sup>. W rzeczywistości jest inaczej – jest znany, ale raczej węższemu gronu czytelników<sup>45</sup>. Jego książki, które są dostępne w wiedeńskich bibliotekach, są w bardzo dobrym stanie, co wskazuje na to, że nie wypożycza się ich zbyt chętnie.

W opracowaniach publicystycznych Zielińskiego i na jego temat pojawiają się odpowiedzi na pytanie, kim on jest. Ich treść zależy od miejsca, czasu, przede wszystkim zaś od pytających o jego tożsamość. Wielorakość odpowiedzi (drohobyczanin, Polak, Austriak, Żyd, Galicjanin, środkowy Europejczyk, kosmopolita)<sup>46</sup> uzasadnia stwierdzenie, że będąc wszystkim, jest niczym jednocześnie. Proszony o określenie swego statusu w Austrii Zieliński raz stwierdza, że jest emigrantem<sup>47</sup>, kiedy indziej, że jest już pełnoprawnym obywatelem Austrii<sup>48</sup>, aby dojść do wniosku, że nie jest ani Polakiem, ani Austriakiem, lecz Europejczykiem<sup>49</sup>.

### LITERACKIE POSZUKIWANIA TOŻSAMOŚCI

Przestrzenią, w której odbija się refleksja Adama Zielińskiego na temat narodowej i religijnej identyfikacji, są dzieła literackie jego autorstwa. Dominujące odniesienia do polskości, żydowskości i austriackości zachęcają do zadania dwóch pytań: za kogo on siebie uważa i za kogo uważają go inni? Zieliński poprzez postaci swych utworów literackich nie daje jednoznacznych odpowiedzi. Ich

<sup>40</sup> A. Zieliński, *Fotoplastykon*, s. 6–7.

<sup>41</sup> T. Kraško, *Gdzie jest niedźwiedź? Czyli z Adamem Zielińskim wiedeńskich rozmów ciąg dalszy*, Kraków–Wiedeń 1998, s. 59–60.

<sup>42</sup> A. Zieliński, *Fotoplastykon*, s. 131.

<sup>43</sup> Tamże, s. 12–17.

<sup>44</sup> Tamże, s. 5; *Spotkanie*, s. 6.

<sup>45</sup> D. Zaperty, *W kręgu biografii i twórczości Adama Zielińskiego*, w: *Poszukiwania*, s. 22–24.

<sup>46</sup> E. Brix, *Die Heimkehr in das eigentliche Leben*, w: *Die neunte Welle. Ein Zielinski-Lesebuch*, red. J. Pichler, Klagenfurt/Celovec, s. 15.

<sup>47</sup> T. Kraško, *Gdzie jest*, s. 8.

<sup>48</sup> Tamże; tenże, *Z Adamem*, s. 10.

<sup>49</sup> Tenże, *Gdzie*, s. 9.

tożsamość ma charakter płynny, zmienny. Wydaje się, że potwierdza to potrzebny na emigracji spryt, w rzeczywistości niszczy to ich psychikę<sup>50</sup>.

Wartym uwagi utworem, w którym podjęto kwestię narodowej i religijnej identyfikacji, jest opowiadanie pt. *Kuty – Wiedeń*<sup>51</sup>. Jego bohaterem jest Gerhard Kamintzky, który urodził się jako Icek Jerzy Goldstein w rodzinie zarządcy majątku znajdującego się pod miasteczkiem Kuty<sup>52</sup>. Imię Jerzy nadano mu na polecenie polskiego barona, u którego pracował ojciec. Uważał, że dzięki niemu oraz poprawnemu opanowaniu polszczyzny, chłopcu zaoszczędzone zostaną trudności związane z „fatalnym”, bo żydowskim, pochodzeniem<sup>53</sup>. W czasie wojny ojciec Icka został mianowany „towarzyszem naczelnikiem”, a posiadłość barona stała się kołchozem<sup>54</sup>. Gdy pojawili się Niemcy, Icek trafił do wdowy po austriackim kapitanie, która – nieświadoma jego żydowskiego pochodzenia – zmieniła jego imię i nazwisko na Gerhard Kamintzky<sup>55</sup>.

Jako stary człowiek ciągle obawia się, że jego żydowska przeszłość wyjdzie na jaw: „Mam teraz siedemdziesiąt pięć lat i wciąż jeszcze nie przeżyłem choćby jednego dnia wolnego od obawy przed tym, że ktoś mnie zdemaskuje (...). Kim bowiem właściwie jestem? Żydem? Hucułem? Polakiem? Austriakiem? Kto w końcu jest moim Bogiem? Jehowa, Chrystus, Christos? Dlaczego mój Bóg, obojętnie jakie nosi imię, nie broni mnie przed światem, chociaż ojciec złożył mu w ofierze częśćkę mnie samego, naznaczył, napiętnował, obrzezał?”<sup>56</sup>.

Umierając, nadal nie wie, kim jest. Rozmyśla strapiiony: „Gerhard Kamintzky, dawniej «Juri Kaminskij», a jeszcze dawniej «Icek – Jerzy Goldstein», już niczego nie słyszał. Jego myśli zanikały wraz z ostatnimi skurczami serca. Dlaczego właściwie nikt mi nie powiedział, że dzisiaj jest Boże Narodzenie? Spróbowałbym zagrać na mojej harmonijce kolędę «Cicha noc, święta noc». Wybacz mi, Mame... Teraz powinienem zmówić Kadisz za ciebie i za Tate, ale nie potrafię... Ja, Icek – Jerzy Goldstein... Goldstein – Kaminskij. Może tylko Kaminskij... To znaczy nie Kaminskij, lecz Kamintzky... Już nie wiem... Naprawdę... Nie wiem, jak się odmawia Kadisz. Czy będziesz umiała mi to wybaczyć?”<sup>57</sup>.

Miejscem, które zmusza do zadawania pytań o tożsamość, jest emigracja. Nie ma znaczenia ani przynależność narodowa, ani religijna. Nawet odniesienie sukcesu – powszechne uznanie i pieniądze – nie są w stanie zagłuszyć rozterek. W powieści *Garbaty świat...* zaprezentowano spotkanie dwóch przyjaciół, którzy

<sup>50</sup> Por. A. Zielinski, *Fluchtpunkt*, Klagenfurt/Celovec 2004, s. 7.

<sup>51</sup> Tenże, *Siedem opowiadań galicyjskich*, Warszawa–Wiedeń 2009, s. 63–86.

<sup>52</sup> Tamże, s. 66.

<sup>53</sup> Tamże, s. 67.

<sup>54</sup> Tamże, s. 71.

<sup>55</sup> Tamże, s. 89–80.

<sup>56</sup> Tamże, s. 82.

<sup>57</sup> Tamże, s. 85–86.



nie widzieli się od 29 lat. Jeden jest Żydem, który wyemigrował do Izraela, drugi Polakiem, który osiedlił się w Austrii. Łączy ich doświadczenie emigracyjnej „drogi przez mękę”, która prowadzi do miejsca, w którym są ciągle obcy, bo nie ma tam swoich<sup>58</sup>.

Poczucie rozczarowania brakiem akceptacji ze strony mieszkańców kraju osiedlenia wzmacniane jest przekonaniem, że pozostawieni w ojczyźnie nie rozumieją problemów emigrantów<sup>59</sup>, oraz że nie ma do kogo i czego wracać. Opuszczone strony rodzinne nie są takie, jakie się je zapamiętało, i nikt tam nie czeka na powrót tych, którzy wybrali obczyznę<sup>60</sup>.

Na świadomość tego, że nie przynależy się w pełni do kraju osiedlenia, wpływają niedobory natury komunikacyjnej ujawniające się nie tyle w ubogim słownictwie czy też niedostatecznym opanowaniu gramatyki, co raczej w przywarze, która umożliwia łatwą identyfikację, tj. w obcym akcencie. Towarzyszy temu poczucie upokorzenia. Nawet najprymitywniejsza miejscowa jednostka rości sobie prawo do pokazania, że przybysz – choćby nie wiadomo jak bardzo się starał – nie jest i nie będzie stąd<sup>61</sup>.

Brak akceptacji sprzyja chorobie, którą Zieliński nazywa smutkiem, podkreślając jej destrukcyjny charakter. Na tę przypadłość jedynym lekarstwem jest miłość, gotowa do przyjęcia drugiego takim, jakim jest. Może się jednak zdarzyć, że pomoc przyjdzie za późno i nie ma możliwości cofnięcia rozczarowań, które w międzyczasie przemieniły się w permanentny stan zgorzknienia. Na chwilę można osłodzić trudny los, dogadzając sobie, np. poprzez dobra materialne, alkohol, erotykę i podróże<sup>62</sup>.

Wiedeń to miasto chętnie postrzegane jako oferujące komfort, określane za pomocą niemieckiego słowa *Gemütlichkeit*, które na język polski można przetłumaczyć jako *przytulność*. Tak oceniał je ojciec Zielińskiego, co znalazło odbicie w powieściach syna<sup>63</sup>. Tej opinii nie podziela większość bohaterów utworów Zielińskiego. Wiedeń jawi się im jako wylęgarnia narodowego socjalizmu, miasto, którego mieszkańcy dumni z brunatnej przeszłości nie akceptują tego, co obce, przede wszystkim zaś Słowian (w tym Polaków) i Żydów. Z tego powodu byłoby najlepiej, gdy mający „niewłaściwe pochodzenie”, nie przyznawali się do tego<sup>64</sup>. Wiedeński resentyment jest szczególnie problematyczny dla Żydów. Jeden z nich

<sup>58</sup> Tenże, *Garbaty świat czyli krótki reportaż z XX wieku*, Kraków 1993, s. 75-76; por. tenże, *Fluchtpunkt*, s. 11.

<sup>59</sup> Por. tamże, s. 87-90; tenże, *Garbaty*, s. 75-76.

<sup>60</sup> Por. A. Zieliński, *Als die Russen nach Hirschberg kamen und andere Geschichten*, Klagenfurt/Celovec 2008, s. 177.

<sup>61</sup> Tamże, s. 176; tenże, *Powrót*, Kraków 1996, s. 77.

<sup>62</sup> Por. tamże, s. 140-141, 200-201; tenże, *Garbaty*, s. 114.

<sup>63</sup> U. Schmidt, *Die neun*, s. 55; A. Zieliński, *Garbaty*, s. 14-16.

<sup>64</sup> Tenże, *Jan, dawniej Josele*, Warszawa 2001, s. 43-44; tenże, *Garbaty*, s. 13.

stwierdza dosadnie: „My wszyscy żyjemy wśród byłych oprawców. Każdego dnia i wszędzie”<sup>65</sup>.

Czymś, co wyróżnia Żydów z utworów Zielińskiego, jest dystans wobec społeczności nieżydowskiej, głównie katolików<sup>66</sup>. Przejaskrawianie odmienności sprzyja gettowości i to w sytuacji, gdy wspólne dzieje obejmują setki lat. Akceptuje się jedynie katolicki folklor, np. w postaci bożonarodzeniowej choinki i prezentów<sup>67</sup>.

Interesującą ilustracją relacji polsko/katolicko-żydowskich jest cykl opowiadań pt. *Im Shtetl. Erzählungen*<sup>68</sup>. Zamieszkujący na przedwojennych kresach Żydzi odsuwają się nie tylko od – jak ich nazywają – *Polaczków*, jako należących do innej wspólnoty narodowej i religijnej, lecz także od państwa i reprezentujących je instytucji. Przejawia się to w określaniu ich i ich przedstawicieli, np. policjantów, za pomocą epitetu *polski*<sup>69</sup>. Bardziej zażyłe związki pomiędzy Polakami i Żydami są nieakceptowane; np. tych, którzy zawarli mieszane małżeństwo, Żydzi traktują jak umarłych<sup>70</sup>.

### POSTAĆ TRAGICZNA

Adam Zieliński, odnosząc się do intencji towarzyszących jego pisarstwu, stwierdził: „Chcę pokazać, że człowiek z końca XX wieku jest istotą rozdartą, zagubioną, z najwyższym trudem walczącą o swój sens życia, o swoją godność, miejsce na coraz bardziej zatłoczonej – i zarazem jakby coraz bardziej pustej – ziemi”<sup>71</sup>. Rozdarcie i zagubienie można dostrzec nie tylko w literackich utworach Zielińskiego, lecz także w jego biografii. Jawi się on jako postać tragiczna – podejmowane decyzje, obierane życiowe drogi nieuchronnie prowadzą do cierpienia.

Zieliński pragnie być większy od przeciętnego mieszkańca Polski, czy Austrii. Jego życie związane z tymi państwami – z urodzenia i z wyboru – naznaczone jest duchowym i intelektualnym bólem, wynikającym z przekonania, że są one politycznie i społecznie ułomne, i jako takie zasługują na krytykę. Wyrażana dezaprobatą sprawa z jednej strony, że Zieliński nie potrafi przyłgnąć do Polski lub Austrii,

<sup>65</sup> Tamże, s. 103; por. tamże, s. 46; tenże, *Jan*, s. 42–45, 69–81; D. Zaperty, *Adama Zielińskiego literacki przewodnik po Austrii*, s. 131.

<sup>66</sup> A. Zieliński, *Garbaty*, s. 35.

<sup>67</sup> Tenże, *Jan*, s. 32.

<sup>68</sup> Tenże, *Im Shtetl. Erzählungen*, Klagenfurt/Celovec 2010.

<sup>69</sup> Por. tamże, s. 8, 73, 94.

<sup>70</sup> Por. tamże, s. 205.

<sup>71</sup> B. Faron, dz. cyt., s. 49.

wybaczając im ich przywary, z drugiej, że wzmaga się w nim frustrujące przekonanie o byciu nieakceptowanym przez Polaków oraz Austriaków<sup>72</sup>.

Zieliński krytykuje Austriaków, szczególnie zaś wiedeńczyków, wypominając im zaangażowanie w Holokaust<sup>73</sup>. Przywołuje własne doświadczenia – odnosi się m.in. do młodej wiedenki, która dowiedziawszy się, że jest polskim Żydem, stwierdziła, iż jej ojciec od razu wysłałby go do Auschwitz<sup>74</sup>. Problemem jest to, że wielu wiedeńczyków jakby nie zdawało sobie sprawy, że ich negatywne nastawienie do tego, co słowiańskie oraz żydowskie jest czymś złym, niestosownym<sup>75</sup>. Zieliński rozczarował się Wiedniem, o którym tak pięknie opowiadał mu ojciec – rzeczywistość okazała się skrajnie odmienna<sup>76</sup>.

Na tle powyższych opinii dziwić może zestawianie „wzorowej” Austrii z „prymitywną” Polską i jej mieszkańcami. Pisząc o pierwszej, Zieliński wskazuje, co się tam ceni: „Uczciwość, szczerłość, skromność, no i oczywiście pracę. (...) Przybysze ze Wschodu powinni też pamiętać o uprzejmości. Jest to powszechna cecha Austriaków”<sup>77</sup>. Polskość to: „(...) agresja, nieuprzejmość, skłonność do donosicielstwa, chorobliwa zazdrość, niezwykła arogancja (...)”<sup>78</sup>.

Największym problemem jest we współczesnej Polsce wszechobecny antysemityzm, którego główną siłą napędową jest katolicyzm, uważa Zieliński<sup>79</sup>. Na temat relacji polsko-żydowskich Zieliński wyraża się w sposób dosadny, nie przywiązując większej wagi do tego, czy jego opinie znajdują potwierdzenie w rzeczywistości, czy nie. Zawarte w wypowiedziach błędy i nieścisłości uzasadniają przekonanie, że brakuje mu rzetelnej wiedzy, a jego postawa wynika ze zideologizowanego przekonania, że jemu – osobie dotkniętej syndromem Holokaustu – wolno więcej i inni powinni to uszanować<sup>80</sup>.

Zieliński wzywa do podjęcia dialogu polsko-żydowskiego, czyniąc jednocześnie siebie jego rzecznikiem: „W XXI w. trzeba szukać zgody, a nie swarów. Żydzi i Polacy to dwie nacje, które mnóstwo dzieli, ale też dużo łączy. Gdyby udało się zacząć wzajemne relacje od «punktu zerowego», mogłoby to zaowocować w sposób wyjątkowy – przyjaźń powstała z nienawiści staje się często nieśmiertelna, niosąca wielkie korzyści każdemu z partnerów”<sup>81</sup>. W powyższej propozycji odbija się niekonsekwencja – oceniając relacje austriacko-żydowskie Zieliński nie godzi się na zapomnianie o niechlubnej przeszłości, a równocześnie wyśmiewa realizo-

<sup>72</sup> U. Schmidt, *Starcie*, s. 56.

<sup>73</sup> *Mój świat*, s. 56–57.

<sup>74</sup> U. Schmidt, *Die neun*, s. 153–154.

<sup>75</sup> Tenże, *Starcie*, s. 52; por. L. Żuliński, *Wiedeń – straszne centrum Europy?*, s. 137–138.

<sup>76</sup> U. Schmidt, *Starcie*, s. 58.

<sup>77</sup> T. Kraško, *Z Adamem*, s. 44.

<sup>78</sup> *Mój świat*, s. 19.

<sup>79</sup> Por. tamże, s. 67, 71–76.

<sup>80</sup> Por. D. Zaperty, *Austria i Austriacy w prozie Adama Zielińskiego*, Wrocław 2008, s. 82.

<sup>81</sup> *Mój świat*, s. 19.

waną w Polsce politykę historyczną, która – jego zdaniem – potwierdza zakompleksienie i zacofanie Polaków, i w konsekwencji uzasadnia przekonanie, że nie ma dla nich miejsca w tym, co europejskie<sup>82</sup>.

W wypowiedziach Zielińskiego na tematy religijne ujawnia się ignorancja i infantyлизм. Myli pojęcia, np. zamiast słowa *beatyfikacja* używa *konsekracja*, a zamiast *parafia – plebania*<sup>83</sup>. Nie wie, kiedy do obiegu weszło określenie *Żydz* oraz myli *Izraelitów z Izraelczykami*, gdy stwierdza: „Z czasem utrwaliłem w sobie przekonanie, że antysemityzm pojawia się głównie jako przyczynek do religii chrześcijańskiej. Ustaliła ona, jak chyba już wspominałem, że Chrystus został ukrzyżowany przez Izraelczyków (nie istniało wtedy jeszcze pojęcie «Żyd» – posługiwano się nazwą «Izraelczyk»)<sup>84</sup>. Zieliński dystansuje się wobec chrześcijaństwa, wskazując, że interesuje go wieloreligijna perspektywa, a jednocześnie prezentuje pozycje katolickie, intelektualnie na podstawowym poziomie. Wynika to z faktu, że uczęszczał na lekcje katolickiej religii i zna ją lepiej niż inne religie, w tym judaizm<sup>85</sup>.

Problemem Zielińskiego, uzasadniającym określanie go mianem tragicznej postaci, jest zadanie, które chce realizować – uważa, że jest powołany do bycia „duszpasterzem”, a nawet „ewangelistą”, kształtującym duchowe i moralne życie czytelników i słuchaczy<sup>86</sup>. Okazuje się, że na ten rodzaj „posługi” nie ma zapotrzebowania. Jego moralizujących – przede wszystkim w twórczości publicystycznej – wywodów nie chcą słuchać Austriacy, którzy odmawiają mu prawa do ich upominania, stawiając pod znakiem zapytania jego austriakość<sup>87</sup>. Wprawdzie w Polsce doświadcza życzliwości, za którą jest wdzięczny<sup>88</sup>, to równocześnie – takie wyraża przekonanie – nie brakuje tam osób nastawionych do niego negatywnie, a nawet wrogo<sup>89</sup>.

Pomimo otrzymania licznych nagród i odznaczeń, Zieliński czuje się niedoceniony ze strony polskich instytucji. Narzeka np. na ambasador Irenę Lipowicz, że nie chce korzystać z rad „najstarszego i w pewnym sensie najbardziej prominentnego reprezentanta Polonii w Wiedniu” – jak siebie określa<sup>90</sup>. Obok ambasady krytykuje Instytut Polski za to, że nie docenia należycie jego osoby. Skarży się, że w ramach organizowanego w Wiedniu Roku Polskiego 2002, nie znaleziono

<sup>82</sup> Tamże, s. 123–124, 133; A. Zieliński, *Na początku*, s. 30.

<sup>83</sup> *Mój świat*, s. 91, 95.

<sup>84</sup> Tamże, s. 76.

<sup>85</sup> Por. tamże, s. 81, 85, 112.

<sup>86</sup> A. Zieliński, *Fotoplastykon*, s. 18; T. Kraško, *Z Adamem*, s. 7–8.

<sup>87</sup> Por. A. Zieliński, *Ganz locker ins Blaue*, <https://www.diepresse.com/288223/ganz-locker-ins-blaue?from=rss> (11.12.2021); D. Zaperty, *W kręgu*, s. 24.

<sup>88</sup> U. Schmidt, *Die neun*, s. 360.

<sup>89</sup> Tenże, *Starcie*, s. 63–64.

<sup>90</sup> A. Zieliński, *Fotoplastykon*, s. 65.

miejsca dla niego<sup>91</sup>, i oburza się, że w instytucie organizuje się spotkania czytelników z Radkiem Knappem<sup>92</sup>.

Zieliński podkreśla, że jako ofiara Holokaustu zasługuje na szczególne traktowanie ze strony wiedeńskich Żydów, a jednocześnie tłumaczy, dlaczego jest przez nich kontestowany. W czasie wykładu wygłoszonego na początku lat 90. XX wieku postawił tezę, iż na ilość zamordowanych w czasie II wojny światowej Żydów miało wpływ praktykowanie przez nich obrzezania, które jego zdaniem jest „(...) w nowoczesnych czasach niezwykłym kuriozum, w dodatku nieprzydatnym i pozbawionym jakiegokolwiek sensu”<sup>93</sup>.

W prywatnych rozmowach Zieliński wspominał, że krytycznie odnoszono się do jego małżeństwa z katoliczką i katolickiego wychowywania syna. Oczekiwano, że porzuci żonę i z synem wyjedzie do Izraela. Nie zgodził się na to, gdyż ją kochał, a siebie postrzegał jako bezwyznaniowca, zbyt długo funkcjonującego w przestrzeni katolickiej. Później narzekał, że doświadczył szykan ekonomicznych<sup>94</sup>.

### PODSUMOWANIE

Miejsce, z którego pochodzi i w którym zamieszkiwał Adam Zieliński, naznaczone było wielokulturowością. Splot tego, co narodowe i religijne, w tym polskości, austriackości i (w sensie narodowym i religijnym) żydowskości dawał okazję do uczenia się tolerancyjnego spojrzenia nie tylko na siebie, lecz także i na innych. Przez pryzmat człowieka otwartego na różne kultury chętnie prezentował siebie Adam Zieliński. Analiza jego wypowiedzi nie potwierdza uzasadnienia, że był on właśnie taką osobą. Uwikłanie w kłamstwo, szczególnie nieprawdziwe prezentowanie okoliczności śmierci matki, przełożyło się na to, że zabrakło mu – nawet jeśli wielokrotnie twierdził, że jest inaczej – zdolności do uczciwej prezentacji rzeczywistości, w której żył. Chce być częścią różnych światów, lecz po trochu, bez całkowitego identyfikowania się z nimi. Wygłaszane przez niego wysoce krytyczne opinie są kontestowane przez krytykowanych (Austriaków, Polaków, Żydów), czego konsekwencją jest rosnące u Zielińskiego przekonanie o własnej wielkości, której inni nie potrafią docenić. Pomimo niewątpliwych sukcesów na polu zawodowym i prywatnym, rodzi się w nim smutek, bunt i frustracja. Być może dlatego, aby nawet po śmierci upominać „niedowiarków”, zdecydował się na kupno grobu w eksponowanej lokalizacji – w arkadzie przy głównym wejściu na Cmentarzu Centralnym w Wiedniu.

<sup>91</sup> Tamże, s. 75.

<sup>92</sup> Tamże, s. 71. Urodzony w 1964 r. w Warszawie Radek Knapp jest pisarzem. Od 1976 r. zamieszkuje w Austrii (w Wiedniu).

<sup>93</sup> *Mój świat*, s. 159.

<sup>94</sup> IPN BU 02109/1/Jacket.

## Bibliografia

Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół 29/2395, VIII Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Augusta Witkowskiego w Krakowie: 1) sygn. 29/2395/143; 2) sygn. 29/2395/166.

Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół Sąd Grodzki w Krakowie, nr 446: 1) sygn. SGCKr, 610 – I.3.Zg.448/47; 2) sygn. SGCKr, 591 – I.1.Zg.495/47.

Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu, Adam Zieliński. In Memoriam. In meinem Objektiv. Zm. 26.VI.2010 r., sygn. 222 DŽS 30/2010.

Brix E., *Die Heimkehr in das eigentliche Leben*, w: *Die neunte Welle. Ein Zielinski-Lesebuch*, red. J. Pichler, Klagenfurt/Celovec, s. 11–18.

Chandler J., *State Orders Closure of Area School. Education: Regulators say the private, Glendale-based Kensington University lacks 'credible academic standards.'*, <https://www.latimes.com/archives/la-xpm-1996-01-04-me-20809-story.html> (30.12.2021).

E-mail od Ulricha Schmidta z dn. 11 maja 2020 r. (w posiadaniu autora).

Faron B., *Posłowie*, w: A. Zieliński, *Hołobutów. Dwa opowiadania. Zwei Erzählungen*, Kraków 1998, s. 49–58.

Grucza F., *Słowo wstępne*, w: Adam Zieliński. *Życie i twórczość. Materiały Sympozjum Wiedeń, 4 marca 1999*, red. E. Hałoń, Wiedeń 1999, s. 5–6.

Instytut Pamięci Narodowej BU 02109/1/Jacket.

Instytut Pamięci Narodowej BU 1218/29845.

Instytut Pamięci Narodowej BU 1532/1731.

Jaworski W., *Liberalizm i konserwatyzm w twórczości Adama Zielińskiego*, w: Adam Zieliński. *Życie i twórczość. Materiały Sympozjum Wiedeń, 4 marca 1999*, red. E. Hałoń, Wiedeń 1999, s. 51–71.

Kraśko T., *Gdzie jest niedźwiedź? Czyli z Adamem Zielińskim wiedeńskich rozmów ciąg dalszy*, Kraków–Wiedeń 1998.

Kraśko T., *Z Adamem Zielińskim wiedeńskie rozmowy. Opowieść o ryzyku, uporze, chińskiej tajemnicy, bałkańskiej tragedii i wiedeńskiej nostalgii*, Kraków 1995.

Lipiński K., „*Garbate światy*” albo reportaż powieściowy z XX wieku, w: *Poszukiwania i spotkania. Szkice o twórczości Adama Zielińskiego*, red. E. Białek, K. Olkusz, Wrocław 2009, s. 177–190.

Marynowicz S., *Kim jest Adam Zieliński?*, w: *Poszukiwania i spotkania. Szkice o twórczości Adama Zielińskiego*, red. E. Białek, K. Olkusz, Wrocław 2009, s. 7–13.

Marynowicz S., *Odnaleźć w sobie powołanie. Rzecz o Zofii Zielińskiej*, w: *50 lat później czyli rzecz o Zofii Zielińskiej*, red. A. Zieliński, S. Marynowicz, Kraków 2006, s. 115–141.

Nicieja S. S., *Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych, Stryj, Kutry, Rybno, Banitów, Książę, Załucze*, t. 6, Opole 2015.

Nisiewicz E., *Polska recepcja twórczości Adama Zielińskiego. Bibliografia komentowana*, w: *Poszukiwania i spotkania. Szkice o twórczości Adama Zielińskiego*, red. E. Białek, K. Olkusz, Wrocław 2009, s. 221–229.

Palej A., *Interkulturelle Wechselbeziehungen zwischen Polen und Österreich im 20. Jahrhundert anhand der Werke von Thaddäus Rittner, Adam Zieliński und Radek Knapp*, Wrocław 2004.

Palej A., *Pisarz Adam Zieliński wobec wielokulturowości literackiego pogranicza*, w: *Poszukiwania i spotkania. Szkice o twórczości Adama Zielińskiego*, red. E. Białek, K. Olkusz, Wrocław 2009, s. 99–107.

*Pierwsze podróże „za żelazną kurtynę”*, w: *50 lat później czyli rzecz o Zofii Zielińskiej*, red. A. Zieliński, S. Marynowicz, Kraków 2006, s. 103–108.

Schmidt U., *Die neun Leben des Adam Zielinski*, Klagenfurt/Celovec 2009.

Schmidt U., *Starcie bezpardonowe czyli Adama Zielińskiego przyjazd do Wiednia*, w: *Poszukiwania i spotkania. Szkice o twórczości Adama Zielińskiego*, red. E. Białek, K. Olkusz, Wrocław 2009, s. 49–76.

Skoczek T., *Adam Zieliński*, „Gazeta Wyborcza”, 33 (2010), nr 273, s. 10.

Skoczek T., *Trzy grosze komentarza*, w: A. Zieliński, *Moje sześć groszy*, Warszawa 2002, s. 92–98.

Skoczek T., *Wprowadzenie*, w: *Mój świat, moja Polska. Z Adamem Zielińskim rozmawia Leszek Żuliński*, red. T. Skoczek, Lublin–Warszawa 2010, s. 5–8.

*Spotkanie z Adamem Zielińskim*, „Polonika”, 27 (1995-1996), nr 18, s. 6–7.

*W labiryncie świata. Z Adamem Zielińskim rozmawia Anna Borkowska*, w: *W labiryncie świata. Adam Zieliński w oczach krytyki*, red. T. Skoczek, L. Żuliński, Rzeszów–Wiedeń 2001, s. 215–221.

Waltoś S., *Przedślowie. Adam Zieliński*, w: A. Zieliński, *Opowiadania chińskie. Chinesische Erzählungen*, Kraków 1999, s. 5-12.

Zaperty D., *Austria i Austriacy w prozie Adama Zielińskiego*, Wrocław 2008.

Zaperty D., *Adama Zielińskiego literacki przewodnik po Austrii*, w: *Poszukiwania i spotkania. Szkice o twórczości Adama Zielińskiego*, red. E. Białek, K. Olkusz, Wrocław 2009.

Zaperty D., *W kręgu biografii i twórczości Adama Zielińskiego*, w: *Poszukiwania i spotkania. Szkice o twórczości Adama Zielińskiego*, red. E. Białek, K. Olkusz, Wrocław 2009, s. 15–27.

Zielinski A., *Als die Russen nach Hirschberg kamen und andere Geschichten*, Klagenfurt/Celovec 2008.

Zielinski A., *Fluchtpunkt*, Klagenfurt/Celovec 2004.

Zielinski A., *Ganz locker ins Blaue*, <https://www.diepresse.com/288223/ganz-locker-ins-blaue?from=rss> (30.12.2021).

Zielinski A., *Im Shtetl. Erzählungen*, Klagenfurt/Celovec 2010.

Zielinski C., *Das andere Leben. Ein Fragment zu den Geburtstagen meiner Eltern*, w: Z. Zielinska, A. Zielinski, C. Zielinski, *Die Zielinskis. Zum 60. Geburtstag von Zielinski Senior im Frühling 1989 in Wien*, Wien 1989, s. 121–131.

Zieliński A., *Fotoplastykon. Stryj, Lwów, Kraków, Wiedeń i niemal cały świat*, Wrocław 2009.

Zieliński A., *Garbaty świat czyli krótki reportaż z XX wieku*, Kraków 1993.

Zieliński A., *Jan, dawniej Josele*, Warszawa 2001.

Zieliński A., *Ku Europie*, Kraków 2003.

Zieliński A., *Moje sześć groszy*, Warszawa 2002.

Zieliński A., *Na początku było dane sobie słowo...*, w: *50 lat później czyli rzecz o Zofii Zelińskiej*, red. A. Zieliński, S. Marynowicz, Kraków 2006, s. 7–29.

Zieliński A., *Powrót*, Kraków 1996.

Zieliński A., *Siedem opowiadań galicyjskich*, Warszawa – Wiedeń 2009.

Żuliński L., *Cyrk Zelińskiego*, w: A. Zieliński, *Hołobutów. Dwa opowiadania. Zwei Erzählungen*, Kraków 1998, s. 187–189.

Żuliński L., *Między prawdą życiową a warsztatem literackim, czyli zasady konstruowania świata przedstawianego w prozie Adama Zielińskiego*, w: *Adam Zieliński. Życie i twórczość. Materiały Symposium Wiedeń, 4 marca 1999*, red. E. Hałoń, Wiedeń 1999, s. 43–49.

Żuliński L., *Wiedeń – straszne centrum Europy?*, w: *Poszukiwania i spotkania. Szkice o twórczości Adama Zielińskiego*, red. E. Białek, K. Olkusz, Wrocław 2009, s. 135–141.